

Władysław Korotaj

Biblioteka Simona Simonidesa : (w czterechsetną rocznicę urodzin poety)

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 50/2, 722-725

1959

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

uwagę na konieczność wartościowania historycznego. Zagadnienie: czy i w jakim stopniu ocena wartości literatury możliwa jest poza poetyką wartościującą badacza — jest, jak podkreśliła doc. Janion, jednym z najistotniejszych problemów metodologicznych współczesnego literaturoznawstwa.

Mgr R. Zimand próbował odpowiedzieć, czy kryterium klimatu historycznego epoki można uznać za ostateczne, zwracając uwagę na daleko idącą płynność kryteriów oceny na przestrzeni dziejów myśli estetycznej.

Mgr Z. Treuguttowa w swej wypowiedzi przestrzegała przed skrajnością w podejmowaniu ocen wartościujących, podkreślając jednocześnie, że jednym z najistotniejszych zadań stojących przed badaczem jest konieczność ukazania tego, co z dawnego dziedzictwa kultury zachowało żywą wartość. W tym m. in. wyraża się użyteczna funkcja historii literatury.

Doc. Ziomek nawiązując do ostatnich wypowiedzi wskazał, iż w przypadku Sępa warto zastanowić się, jak wiele poezje jego mówią o przeżyciu człowieka. Rozpatrując utwory mniej więcej jednorodnie tematycznie, wypadłoby stwierdzić, że sonet *Do Naświętszej Panny* stanowi krok wstecz wobec wcześniejszego *Stabat Mater Dolorosa*.

Odpowiadając dyskutantom referentka podkreśliła, iż bynajmniej nie lekceważy argumentów językowych przy ustalaniu autorstwa wierszy przypisywanych Sępowi. Rozpatrując stosunek Sępa do Kochanowskiego mgr Sokołowska stwierdza, iż w obu wypadkach mamy poezję nowożytną, ale całkiem innego typu. W sprawach wartościowania referentka twierdzi, że bardzo instruktywne byłoby odwołanie się do poetyk renesansowych i barokowych. Systematyzacja metaforyki niewątpliwie wzbogaciłaby materiał analizy. Już obecnie można jednak odpowiedzieć, że istoty warsztatu artystycznego Sępa nie wolno określić tylko jako posługiwania się tymi samymi chwytami i figurami stylowymi co Kochanowski, ale w sposób zgęszczony. Inwersja Sępa jest nie tylko zgęszczona — ona jest inna. Warto też zwrócić uwagę na nieoczekiwane zestawienia, dążność do ukonkretnienia abstraktów (co cechuje np. malarstwo barokowe). W przeciwieństwie do Kochanowskiego Sęp dokonuje transpozycji filozofii mistycznej na język poezji.

Janusz Pelc

BIBLIOTEKA SIMONA SIMONIDESA (W czterechsetną rocznicę urodzin poety)

Pod powyższym tytułem 24 lutego 1959 doc. dr J. Starnawski wygłosił referat na zebraniu naukowym Instytutu Badań Literackich PAN w Warszawie.

Simonidesa znamy przede wszystkim, w większości zaś wypadków — tylko, jako twórcę *Sielanek*. Jakoś łatwo zapominamy o dziełach łacińskich ostatniego humanisty polskiego, profesora Akademii Zamojskiej, poety i filologa. Inaczej było za jego czasów. Stanisław Reszke, biograf Ho-

zjusza, sławił łacińską twórczość poety. Stanisław Grochowski pisze o nim w liście do Bernarda Maciejowskiego: „*Magni ingenii et excellentis doctrinae vir*“. Simonidesowa znajomość i opanowanie języka łacińskiego wywołuje uznanie Justusa Lipsiusa i entuzjazm Jerzego Douzy. Wielki Scalięger winszuje Zamoyskiemu poety, który „*écrit fort bien*“. Wszystkie te słowa uznania i podziwu były skierowane do autora licznych traktatów i łacińskich dzieł poetyckich, które o wiele lat wyprzedziły powstanie *Sielanek*.

Trzeba oddać sprawiedliwość potomnym, że wiele prac poświęcili Simonidesowi jako twórcy *Sielanek*. Zbadano również jego działalność na polu filologii, edytorstwa, medycyny. Jednak żaden z badaczy nie zdobył się na obszerniejszą wzmiankę o bibliotece naszego pisarza. Z dawniejszych tylko Jan Ambroży Wadowski i Jan Karol Kochanowski w pracach poświęconych profesorom i dziejom Akademii Zamojskiej wspomnieli o bibliotece Simonidesa i jego zapisie, przekazującym około 1500 książek na własność tejże Akademii.

Księgozbiór Akademii służył uczelni aż do ostatnich lat jej istnienia. Po likwidacji Akademii przekazany został do Biblioteki Ordynacji Zamoyskich. W roku 1811 bibliotekę przewieziono do Warszawy, gdzie przetrwała do roku 1944. Część książek dawnej Akademii pozostawiono w pałacowej bibliotece rodziny Zamoyskich w Klemensowie.

Rok 1944 był nie tylko rokiem zagłady Biblioteki Ordynacji Zamoyskich, lecz przekreślił także prace Bogdana Horodyskiego nad jej monografią. W zamierzonym dziele biblioteka Simonidesa doczekałaby się wreszcie należytego ujęcia i opracowania. Tymczasem z księgozbioru Simonidesa pozostały drobne szczątki: w Bibliotece Narodowej w Warszawie (książki wydobyte spod gruzów Biblioteki Ordynacji Zamoyskich) i w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece im. Łopacińskiego w Lublinie (książki z Klemensowa) oraz egzemplarze przypadkowo zachowane w innych bibliotekach.

Księgozbiór Simonidesa przewyższał ilościowo prywatne zbiory profesorów Akademii Zamojskiej, jak np. Adama Burskiego, Szymona Birkowskiego, Piotra Cieklińskiego, Tomasza Dreznera, Dawida Hilchena, Wojciecha Nowopolskiego, Kaspra Solskiego, Melchiora Stephanidesa, Jana Ursinusa i innych. Fundamentem Simonidesowej biblioteki był księgozbiór rajcy lwowskiego, Jana Zaleskiego ze Skalmierza, nabyty przez poetę. Superekslibrisy Zaleskiego świadczą o tym do dziś. Nowy właściciel podpisywał swe książki najczęściej jedną z następujących formuł: *Simonis Simonidae, Ex libris Simonis Simonidae, Ex libris Simonis Simonidae Leopoliensis, Ex bibliothecae Simonis Simonidae*. Doc. Starnawski zwraca przy tym uwagę, że skoro poeta wszędzie podpisuje i używa nazwiska Simonides, to trzeba ten pseudonim traktować podobnie jak np. pseudonim Kallimach. Dla poparcia tego twierdzenia cytuje przykłady z korespondencji, gdzie nawet piszący do poety zwracają się doń bardzo często: „Miłościwy Panie Simonides“. Zdaniem prelegenta tak powinno brzmieć raz na zawsze nazwisko poety.

Po śmierci Simonidesa dopisywano na kartach tytułowych książek przekazanych przezeń Akademii: *Cessit Bibliothecae Academiae Zamo-*

sensis, *Legatus Bibliothecae Academiae Zamoscensis, Legatus ab eodem Bibliothecae Academiae Zamoscensis, Donatus Bibliothecae Academiae Zamoscensis*. W dwieście lat później dodano ekslibrisy z nazwiskiem Stanisława ordynata Zamoyskiego i datą 1804 lub 1815.

Z korespondencji Simonidesa dowiadujemy się, jak ceniony był jego księgozbiór przez wybitnych współczesnych, z założycielem Akademii, Janem Zamoyskim, na czele. Na potwierdzenie tego autor referatu zacytował szereg listów.

Jak przedstawiają się zachowane szczątki biblioteki Simonidesa? Wojewódzka i Miejska Biblioteka im. H. Łopacińskiego w Lublinie posiada obecnie 27 woluminów, Biblioteka Narodowa 5 inkunabułów i 38 woluminów druków szesnastowiecznych.

Inkunabuły są następujące: Ammoniusa *Commentarius in quinque voces Porphyrii* (Wenecja 1500; sygn. F 1113), Arnolda de Villa Nova *Breviarum practicae* (Wenecja 1497; sygn. F 1046), Magninusa z Mediolanu *Regimen sanitatis* (b. m. 1482; sygn. Qu 83), Owidiusza *Opera omnia...* per X. de Pensis de Mantello (Wenecja 1498; sygn. F 1119), *Epistolae universorum philosophorum, oratorum, rhetorum* — ed. M. Musurus (Wenecja 1499; sygn. Qu 74).

Na ogólną sumę 65 woluminów druków szesnastowiecznych (zachowanych dzieł jest więcej, gdyż niektóre wolumina to klocki) mamy 5 poloników. Są to: krakowska edycja *Summy filozoficznej Alberta Wielkiego* z r. 1587 (sygn. O. 90), F. Sierpciusa *Examen thematum Stanislai Zavacii* (Kraków 1563; sygn. O. 61), K. Sturciusza *Ausa... Caroli Sudermaniae ducis* (Gdańsk 1598; sygn. Qu 103), J. Górskiego *De figuris* (Kraków 1560; sygn. O. 188), B. Herbesta *Computus...* (1559; sygn. O. 189). W pozostałej liczbie dzieł znajduje się 10 pozycji autorów greckich, 17 łacińskich, 5 z literatury kościelnej, 32 pozycje pisarzy średniowiecza i Odrodzenia, 7 z zakresu filologii i 8 z dziedziny medycyny.

Z dokonanego przez referenta krótkiego przeglądu zachowanych dzieł wypływa konieczność monograficznego opracowania biblioteki Simonidesa. Nawet z tak nielicznych szczątków możemy odtworzyć wszechstronność zainteresowań autora *Sielanek*, mamy bowiem książki z zakresu teologii, historii, polityki, medycyny, filozofii, filologii, literatury pięknej. Zdaniem referenta, postulowana monografia winna pójść w kierunku bibliograficznym i filologicznym. Opis bibliograficzny powinien być niezwykle precyzyjny oraz uwypuklać staranie i dbałość właściciela o dobór edycji dzieł. Natomiast marginalia autora *Sielanek* czekają na opracowanie od strony filologicznej.

Pisane w języku łacińskim, dzielą się one na rozmaite kategorie. Będą to moty, uwypuklające materię dzieła, albo poprawki tekstowe, koniektury i emendacje proponowane z wielką ostrożnością przez Simonidesa. Obok tego spotykamy erratę oczywistych pomyłek druku. Najciekawszy typ marginaliów Simonidesa stanowią, zdaniem referenta, wszelkiego typu zestawienia tekstowe. Zostało to zilustrowane szeregiem przykładów. Nieliczne wyrazy polskie spotykamy w marginaliach Simonidesa. Są to terminy polskie w tłumaczeniu słów łacińskich, czasem tłumaczenia zwrotów na język polski. Rzadkie są aluzje do stosunków polskich.

Kończąc swe wywody prelegent podkreślił, że autorem monografii o bibliotece Simonidesa musi być filolog klasyczny oraz doskonały znawca starych druków. Badacz taki rozpoczął już pracę, a jest nim dr M. Cytowska.

Po referacie zabierali głos: prof. dr A. Gryczowa, mgr A. Sajkowski, mgr J. Rużyło-Pawłowska, mgr K. Niklewiczowa oraz referent. Mgr Sajkowski omówił zagadnienie braku dzieł w języku polskim w zbiorze Simonidesa. Prof. Gryczowa poruszyła sprawę zbioru z Klemensowa i ewentualnych poszukiwań w Zamościu. Mgr Niklewiczowa podała do wiadomości, że przy opracowywaniu dubletów z Biblioteki Zboru Ewangelicko-Reformowanego wypłynęła jedna książka ze Zbiorów Zamojskich. Na wszystkie pytania i uwagi odpowiedział referent.

Władysław Korotaj

HISTORIOZOFIA CYPRIANA NORWIDA

Referat mgr A. Lisieckiej pt. *Historiozofia Cypriana Norwida*, przedstawiony na naukowym zebraniu dyskusyjnym Instytutu Badań Literackich PAN 25 lutego 1959, stanowi fragment większej rozprawy, będącej częścią pracy doktorskiej pisanej pod kierunkiem promotora prof. dra S. Żółkiewskiego. Fakt opublikowania wzmiankowanej rozprawy w bieżącym numerze Pamiętnika Literackiego zwalnia sprawozdawcę od — prowadzącego z konieczności do uproszczeń — skrótego referowania jej tez. Przypomnę więc tylko najogólniej główne kierunki zainteresowań autorki.

Materiałem, który w tej części pracy bada mgr Lisiecka, są przede wszystkim dyskursywne teksty poety (publicystyka filozoficzna, społeczna i korespondencja) oraz te utwory literackie, które najbardziej zbliżają się swym ujęciem do języka dyskursywnego. W tak wyodrębnionym materiale autorka stara się wykryć podstawowe tendencje światopoglądu i myślenia historycznego Norwida. Przyjmując tezę o oryginalności myślowej poety, mgr Lisiecka konfrontuje jednocześnie jego wypowiedzi z głównymi systemami filozoficznymi epoki. Autorka protestuje przy tym przeciwko mechanicznej „wpływologii“, wyprowadzającej swe wnioski ze stwierdzenia przypadkowych zbieżności frazeologicznych bądź też analizującej tylko *disiecta membra* systemu historiozoficznego; zadaniem referatu jest uchwycenie typu myślenia historycznego Norwida w jego postaci integralnej i skonfrontowanie go z typologią postaw wobec historii właściwych europejskiej myśli romantycznej. W tych rozważaniach funkcję pomocniczą pełnią przemyślenia autorki nad problemem historyzmu romantycznego, przemyślenia niejednokrotnie polemiczne w stosunku do większości bogatej literatury przedmiotu (Meinecke, Hyppolite, Lukács, Hauser i inni), zaś w dużej części aprobatywne wobec syntezy dokonanej przez Reizowa w książce *Французская романтическая историография*¹. W sprawach szczegółowych wypadnie tu odesłać czytelnika do tekstu referatu oraz do recenzji, opubli-

¹ Б. Г. Реизов, *Французская романтическая историография*. Ленинград 1956.